Wolność, konieczność i balansowanie między nimi. Analiza przypadku pewnego dłużnika

Dominik Wieczorek
Uniwersytet Łódzki

Abstrakt

Artykuł prezentuje studium przypadku osoby zadłużonej – Leszka, prawie pięćdziesięcioletniego mężczyzny, dorastającego w czasach transformacji ustrojowej, aktualnie posiadającego duże zobowiązania wobec banków. W badaniu wykorzystano technikę autobiograficznego wywiadu narracyjnego. Zgromadzony materiał został poddany analizie według zasad interpretacyjnej analizy fenomenologicznej. W efekcie wyłoniono ogólne znaczenia, jakie narrator przypisuje swoim doświadczeniom. Wyróżniono przestrzenie: wolności (gdzie narrator odczuwał sens, mógł realizować swoje aspiracje) i konieczności (gdzie narrator był zmuszony do koncentrowania się na przetrwaniu), a także proces przemieszczania się między nimi, określony jako balansowanie. Jednym ze sposobów balansowania w pewnym momencie stał się również kredyt. Prócz socjologii biograficznej i fenomenologii hermeneutycznej, autor inspirował się też filozofią egzystencjalną.

Słowa kluczowe:
analiza pojedynczego przypadku, zadłużenie, socjologia biograficzna, socjologia interpretatywna, fenomenologia hermeneutyczna.

https://doi.org/10.18778/2300-1690.30.08

Wprowadzenie

Wywiad z Leszkiem, prawie pięćdziesięcioletnim mężczyzną obciążonym poważnymi zobowiązaniami finansowymi wobec banków, przeprowadziłem w ramach zbierania materiału na potrzeby mojej rozprawy doktorskiej o społeczno-biograficznych doświadczeniach dłużników w Polsce. W toku rozmowy oraz podczas późniejszych przemyśleń na temat słów narratora doszedłem do wniosku, że dług to tylko jeden z wątków w szerszym problemie: Leszek jest człowiekiem szukającym swojego miejsca w świecie. **Balansuje** pomiędzy dwoma przestrzeniami: **wolności**, czyli obszarem bezinteresownego aktywizmu społecznego oraz poszukiwania odpowiedzi na fundamentalne pytania egzystencjalne poza narzuconym porządkiem czy tempem, i **konieczności** – utożsamianej z pracą fizyczną oraz pragmatyzmem wymuszającym koncentrację wyłącznie na materialnym przetrwaniu. Choć pojawiający się w tym układzie kredyt pozwala na krótko opanować sytuację kryzysową i przynosi ulgę, to zaraz doprowadza do triumfu konieczności, zmuszając Leszka do oddania się ciężkiej pracy, by zarobić na spłatę rat. W dalszej perspektywie prowadzi do pogłębienia jego wewnętrznego, egzystencjalnego rozdarcia.

W poszukiwaniach badawczych kierowałem się chęcią lepszego zrozumienia sytuacji egzystencjalnej Leszka. Uznałem, że droga do tego prowadzi przez analizę jego doświadczeń biograficznych, a przede wszystkim znaczeń, jakie im przypisywał. Inspirowałem się socjologią biograficzną – podejście to koncentruje się na wykorzystaniu spontanicznych narracji o życiu, w celu odkrycia, jak zmiany społeczne kształtują losy konkretnych jednostek (Riemann, 2006; Kohli, 2012). Równoległą inspirację stanowiła dla mnie fenomenologia, która postuluje „powrót do samych rzeczy" i umożliwia idiograficzne opisanie świata przeżywanego narratora w jego własnych kategoriach. Poprzez proces podwójnej hermeneutyki podjąłem trud zrozumienia, w jaki sposób badany nadaje sens swoim znaczącym doświadczeniom życiowym (Smith i in., 2022, ss. 1–3, 35). Muszę również wspomnieć, że na problem badawczy spoglądałem poprzez perspektywę egzystencjalną, przyjmując, że „egzystencja poprzedza esencję", co oznacza, że człowiek w pierwszej kolejności pojawia się w świecie i w nim egzystuje, a dopiero później nadaje znaczenie swemu życiu poprzez czyny i wybory (Sartre, 1998; Smith i in., 2022, ss. 15–16, 33–34). Analizując doświadczenia narratora, traktowałem je nie jako zbiór statycznych faktów, lecz jako wyraz „rzucenia w świat", w którym jednostka – mimo ograniczeń narzuconych przez zewnętrzne warunki – pozostaje „skazana na wolność" i odpowiedzialna za definiowanie własnego bytowania (Richardson, 2003, s. 37; Sartre, 1998).

Moje rozważania rozpocznę od przybliżenia zastosowanej metodologii. Następnie opiszę kolejne kroki analizy zebranego materiału badawczego. Później przedstawię uzyskane wyniki, by na końcu umieścić je w szerszych kontekstach teoretycznych.

Metoda

Zastosowana technika badawcza

W badaniu posłużyłem się techniką autobiograficznego wywiadu narracyjnego. Pozwala ona na swobodną rekonstrukcję biografii badanej jednostki bez narzucania gotowych kategorii interpretacyjnych. W odróżnieniu od klasycznych wywiadów swobodnych, narracja jest w dużej mierze spontaniczna i kierowana przez samego narratora, a nie przez badacza (Kaźmierska, 2020). Dzięki temu możliwe jest uchwycenie zarówno subiektywnych znaczeń nadawanych własnym doświadczeniom, jak i typowych sekwencji zdarzeń oraz strukturalnych wzorców charakterystycznych dla danej grupy społecznej (Rokuszewska-Pawełek, 1996, s. 41). Wywiad narracyjny przebiega w trzech etapach (Rokuszewska-Pawełek, 2006, ss. 19–21). Najpierw osoba badana otrzymuje ogólne pytanie otwierające, np. „Proszę opowiedzieć o swoim życiu", i swobodnie opowiada swoją historię. Następnie badacz wraca do poruszonych wątków, prosząc o ich pogłębienie, doprecyzowanie i uszczegółowienie. Na końcu zadawane są pytania uzupełniające, które dotyczą ważnych z perspektywy badawczej kwestii, niepojawiających się w spontanicznej narracji.

Okoliczności przeprowadzenia wywiadu

Na początku jesieni 2025 roku spotkałem się z narratorem w wybranej przez niego kawiarni. Weszliśmy tuż po otwarciu lokalu, dzięki czemu przez większość rozmowy stoliki wokół nas pozostawały puste. Rozpoczęliśmy od krótkiej wymiany zdań i przedstawienia się sobie. Potem włączyłem nagrywanie i poprosiłem Leszka: *no to chciałbym, żeby pan teraz opowiedział mi o swoim życiu*. Prośba ta spotkała się z mieszaną reakcją. Leszek wcześniej wiedział, jaki jest temat moich poszukiwań badawczych (doświadczenia osób zadłużonych). Wydawało się, że nie ma ochoty streszczać mi swojego życia w najdrobniejszych szczegółach, z miejsca przeszedł do wątków związanych z pracą, zarabianiem, zaciąganiem zobowiązań finansowych. Nie bez wątpliwości zbaczał na inne obszary podczas snucia opowieści o swoim życiu (*nie wiem, czy jest potrzeba o tym opowiadać*; *tak cały czas myślę, że pomijam to, pewien ważny aspekt*). W jednym momencie odmówił przybliżania swojej perspektywy na funkcjonowanie systemu społecznego, choć zapewniałem go o moim zainteresowaniu tym tematem. Sprawiał wrażenie emocjonalnie zdystansowanego wobec własnych trudnych przeżyć i uczuć, co przejawiało się ironicznymi komentarzami, używaniem prześmiewczych i niepozbawionych wulgaryzmów zwrotów. Ostatecznie właściwy wywiad trwał godzinę i piętnaście minut, prócz tego rozmawialiśmy też „poza dyktafonem" przez około czterdzieści pięć minut.

Uważam żywot Leszka za bardzo ciekawy: jego społecznikowska przeszłość oraz skłonność do głębokich refleksji, skonfrontowane z poczuciem bycia uwięzionym w swojej ciężkiej i niepewnej sytuacji, tworzą po trosze tragiczny, lecz zarazem fascynujący obraz. Narrator opowiadał mi o sobie oraz swoim doświadczaniu świata w sposób sugestywny, niepozbawiony metafor, ale i pewnej bezpośredniości. Z drugiej strony problemy, z którymi się styka, nie pozostają charakterystyczne wyłącznie dla niego. Uważam, że w świecie, w którym dorastał, a także w tym, w którym obecnie żyje, losy wielu mogły obrać podobny bieg. Tym samym biografia Leszka zyskuje szerszy wymiar, a jego opowieść i zawarte w niej metafory zaczynają odnosić się do rzeczywistości społecznej. Zdecydowałem się na studium przypadku, co pozwoliło mi na dokładną analizę tej pojedynczej narracji – jest to podejście zakorzenione w socjologii, m. in. w badaniach jakościowych szkoły chicagowskiej czy badaniach biograficznych (Czyżewski, 2023).

Historia Leszka

Narrator dorastał w rodzinie, która po upadku komunizmu próbowała odnaleźć się w nowej rzeczywistości rynkowej, zakładając mały biznes handlowy. Leszek już jako uczeń liceum był angażowany w pomoc rodzicom, pracując w roli, jak sam to określił, *niskopłatnej siły roboczej*[1]. Jednocześnie podejmował intensywny trud *samorozwoju*, zadając sobie fundamentalne pytania o własną tożsamość i *sens* istnienia, co znalazło ujście w działalności społecznikowskiej. Mimo sukcesów

1 Kursywą zostały oznaczone słowa i sformułowania zaczerpnięte z wypowiedzi narratora.

w aktywizmie, Leszek borykał się z brakiem stabilizacji finansowej. Dwukrotnie rozpoczynał i porzucał studia, przyznając przy tym, że sfera finansowa pozostała nie bez wpływu na te wybory. Przez moment znajdował zatrudnienie w spółdzielni socjalnej – choć stanowisko to zapewniało mu satysfakcjonujące zarobki i było *najlżejszą pracą w jego życiu*, zostało przez niego porzucone z powodu przeciążającego zbiurokratyzowania oraz poczucia, że działania nie przekładają się na faktyczną pomoc. Przez kilkanaście lat Leszek funkcjonował w modelu migracji wahadłowej, pracując fizycznie za granicą i wracając do kraju, by żyć z oszczędności.

Obecnie narrator mieszka w dużym mieście i pracuje na niskopłatnym stanowisku w logistyce. Jego życie jest zdominowane przez ciężar zobowiązań finansowych, które zaciągnął w okresie wyjazdów i powrotów, a które teraz regularnie spłaca – dług zmusza go do trwania w niechcianej pracy.

W narracji Leszka silnie wybrzmiewa poczucie marginalizacji. Choć cechuje go wrażliwość na skomplikowane i głębokie kwestie i choć angażował się w *zbawianie świata*, został „zredukowany" do roli pracownika fizycznego, który za swoją *wycieńczającą* pracę otrzymuje jedynie *ochłapy*. Wyraża on przekonanie, że tkwi w *schemacie*, który nie pozwala mu na realizację potencjału, spychając go w rejony biedy i niepewności. Jego poczucie wykluczenia pogłębia fakt, że mimo poświęcania większości czasu ciężkiej pracy, z trudem zaspokaja podstawowe potrzeby, co sam określa jako *megafrustrujące* doświadczenie egzystencjalne.

Kontekst społeczno-historyczny biografii

Leszkowi, jak mówi przysłowie, „przyszło żyć w ciekawych czasach" – w jego doświadczeniach odbijają się zachodzące w Polsce procesy makrospołeczne.

Transformacja ustrojowa była kluczowym etapem życia Leszka. Jego rodzice porzucili stałe posady na rzecz uczestnictwa w wolnorynkowej rywalizacji. Jak wspomina narrator: *mieli nadzieję, że po upadku komuny człowiekowi będzie łatwiej samemu coś zrobić*. Na podobny ruch decydowało się wtedy wielu Polaków (Parysek, 2004, ss. 112–113), przy czym utrzymanie się na rynku było trudne ze względu na jego szybkie nasycenie, wysokie obciążenia fiskalne i drogie kredyty. Brak realnego wsparcia wynikał z priorytetowego traktowania przez państwo walki z inflacją oraz otwarcia rynku na ekspansję zagranicznych sieci handlowych, które dzięki ogromnemu kapitałowi stanowiły dla lokalnych kupców często przeszkodę nie do pokonania (Kaliński, 2009). Powolna adaptacja struktur społecznych do nowych realiów doprowadziła do negatywnych zjawisk, takich jak bezrobocie strukturalne czy wzrost nierówności płacowych (Parysek, 2004, s. 110, s. 113; Klimek, 2019, s. 65). To z widokiem na taki krajobraz społeczny narrator wchodził w dorosłość. Jako że został wciągnięty w prowadzenie przedsiębiorstwa wspólnie z rodzicami, *de facto* bezpośrednio uczestniczył w kształtowaniu się wczesnego polskiego kapitalizmu i doświadczał jego licznych problemów. Leszek wspomina okres lat 90. oraz przełom lat 90. i dwutysięcznych jako *kiepski finansowo czas*.

Nie powinno więc dziwić, że otwarcie się zagranicznych rynków pracy w 2004 roku stało się dla niego impulsem do emigracji zarobkowej. Charakterystyczną cechą polskiej migracji na początku XXI wieku, zwłaszcza w jej pierwszej fazie, był jej charakter czasowy i cyrkulacyjny (Kaczmarczyk i in., 2010, ss. 912–913). Wielu migrantów, podobnie jak narrator, wybierało strategię krótkoterminowych wyjazdów zarobkowych (trwających kilka tygodni lub miesięcy) zamiast osiedlania się na stałe (Wallace, 2010, s. 605). Leszek podczas rozmowy ze mną wspominał o znacznych różnicach w wynagradzaniu pracowników fizycznych pomiędzy Polską a zachodem Europy. W 2004 roku relacja dochodów w Wielkiej Brytanii do polskich wynosiła 6:1. Szacuje się, że roczna korzyść netto na jednego pracownika z Polski wynosiła około 3800 USD (według cen z 2012 roku) (Michałek, Hagemajer, 2024, s. 108, s. 110).

Analiza

Uzyskany materiał charakteryzuje się niewielkimi ilościami narracji, w teorii Schütze rozumianej jako spontaniczna, ustna rekapitulacja własnych doświadczeń (Schütze, 2012, ss. 152–153). Często występowały za to komentarze argumentacyjne, w których narrator wyjaśniał, oceniał i intepretował wydarzenia z życia. Występowały także opisy konkretyzujące jego otoczenie społeczne (Schütze, 2012, ss. 163–164). Choć taki wywiad nie spełnia wymogów idealnej, płynnej narracji autobiograficznej, dostarczył cennego materiału analitycznego: duża ilość komentarzy argumentacyjnych świadczy o wzmożonej pracy biograficznej wykonywanej przez Leszka. Praca biograficzna to wytężone i pochłaniające czas zadanie umysłowe, polegające na nadawaniu sensu własnej tożsamości i historii życia poprzez przypominanie, ocenianie i teoretyzowanie na swój temat (Schütze, 2012, s. 148). Podsumowując: fragmenty narracyjne wciąż znajdowały się w centrum mojego zainteresowania podczas analizy, jednak argumentacja również okazała się bardzo ważna, ponieważ umożliwiła lepsze zrozumienie powtarzających się w opowieści Leszka tematów.

Proces analityczny został przeprowadzony zgodnie z zasadami interpretacyjnej analizy fenomenologicznej (Smith i in., 2022). Analizę rozpocząłem od wielokrotnego, uważnego czytania transkrypcji wywiadu, co miało na celu zanurzenie się w świecie przeżyć Leszka i zrozumienie struktury jego opowieści (ss. 78–79). Jednocześnie sporządzałem notatki (exploratory notes), utrwalając własne spostrzeżenia na temat słów narratora (ss. 79–86). Zwracałem uwagę na to, co w opowieści Leszka wydaje się najistotniejsze dla niego samego oraz w jaki sposób o tym mówi, jakich wyrażeń oraz metafor używa. Podejmowałem się również wstępnej interpretacji. Kolejnym krokiem była analiza uzyskanych notatek oraz próba sformułowania na ich podstawie koherentnych stwierdzeń na temat doświadczeń narratora (experiential statements), łącząc ze sobą jego opisy oraz moje ich rozumienie (ss. 86–90). Następnie poszukiwałem podobieństw i różnic w tych stwierdzeniach. Cały proces opierał się na idei koła hermeneutycznego, polegającej na ciągłym wędrowaniu od szczegółowych fragmentów wypowiedzi do całościowej historii życia i z powrotem. W końcu stwierdzenia zaczęły grupować się wokół kluczowych motywów, dzięki czemu dało się wyróżnić główne tematy w doświadczeniach Leszka (Personal Experiential Themes) (ss. 90–99). Ich zdefiniowanie doprowadziło mnie do następującej konkluzji na temat struktury jego bycia-w-świecie: nie mogąc odnaleźć stabilizacji, przemieszcza się on pomiędzy dwoma egzystencjalnymi sferami, to jest przestrzeniami wolności oraz konieczności. Samo przemieszczanie się (nazwane „balansowaniem") również zawiera w sobie określony zestaw aktywności oraz sensów, jakie narrator nadaje swoim działaniom.

Elementem dbałości o rzetelność analizy był fakt, że ten sam materiał empiryczny został niezależnie przeanalizowany przez drugiego badacza. Zastosował on tę samą procedurę analityczną, co pozwoliło na uzyskanie dwóch niezależnych perspektyw na historię Leszka. Po zakończeniu samodzielnej pracy odbyła się wspólna dyskusja, podczas której zestawiliśmy ze sobą kategorie i tematy wydobyte z opowieści. Procedura ta pozwoliła na przetestowanie spójności i wiarygodności sformułowanych wniosków.

Zagadnienia etyczne

Przed tym, jak przeszedłem do właściwej części badania, zaznaczyłem, że narrator może wycofać się z procesu badawczego w każdym momencie: zanim wywiad się rozpocznie, w jego trakcie, a także po zakończeniu rozmowy. Oferowałem również wgląd w transkrypcję po jej sporządzeniu, jednak Leszek odpowiedział mi wtedy, że *nie lubi grzebać w przeszłości*, uważa ją za *zamkniętą*. Zobowiązałem się też do przeprowadzenia anonimizacji oraz nieużywania rozległych fragmentów wypowiedzi mogących go zdemaskować. Dopiero po upewnieniu się, że narrator zrozumiał przedstawione mu założenia, włączyłem nagrywanie i zadałem pytanie otwierające.

Wyniki

Przestrzenie wolności

Wolność w biografii Leszka jawi się jako stan wykraczający poza pragmatyczną konieczność przetrwania; stoi w opozycji do systemowych struktur, narzuconego przez nie wzmożonego tempa życia czy ciężaru zobowiązań finansowych.

Do jednego z obszarów wolności należy zaliczyć *samorozwój* – w taki sposób narrator nazywał proces zachodzący w jego wnętrzu zasadniczo bezustannie oraz *od samego początku* (mając na myśli zapewne: od początku świadomego życia). Leszek często zadawał sobie *fundamentalne pytania* z zakresu m. in. ontologii, epistemologii. Próbował w ten sposób określić swoje miejsce w świecie: *kim jestem i po co jestem i jak jestem?* Traktował te dociekania jako priorytet i realizował się na tym polu – był to wyraz jego autonomii wobec nacisków *systemu*, np. tych o podłożu ekonomicznym.

Wolności doświadczał także w aktywizmie społecznym, który określał mianem *stwarzania rzeczywistości*. To tutaj w nieskrępowany sposób realizował swoje ideały bez narzuconych wizji czy porządku. Do tego należy zwrócić uwagę na „czystość" tego obszaru – Leszek niósł pomoc ludziom, nie otrzymując za to wynagrodzenia. Jak sam powiedział: *dźwigał kupę tematów*, koordynował działania wolontariatu i pozyskiwał fundusze. Jednocześnie okres najprężniejszej działalności aktywistycznej nazywał: *fajnym, megarozwojowym czasem*. Przywołał sytuację, w której jeden z beneficjentów jego społecznikowskich akcji rozpoznał go na ulicy i podziękował za stworzenie miejsca, gdzie mógł się formować i wchodzić w interakcje z innymi, zamiast *pić wina*. Aktywizm Leszka był zatem ciężką pracą przynoszącą konkretne efekty oraz dającą satysfakcję jemu samemu, jednak przy tym pracą „niezbrukaną" przez biurokratyczne procedury czy wyrażanie jej rezultatów w wartościach ekonomicznych.

W czasie wywiadu narrator opowiedział o swoich doświadczeniach z czasów lockdownu. Z jego strony padło zaledwie parę zdań na ten temat, jednak przez nie również przebijała dychotomia wolność-konieczność. Opisał, jak pewnego dnia po otwarciu okna zaskoczyła go czystość powietrza na zewnątrz (spowodowana zmniejszonym ruchem ulicznym). W sposób pozytywny wyraził się o spowolnionym tempie życia – nazwał je *naturalniejszym*. Dobrze wspomina ten czas, również dlatego, że nie musiał wtedy pracować. Zelżenie systemowych nacisków, równało się lepszemu samopoczuciu.

Przestrzenie konieczności

O ile wolność łączyła się z brakiem ciężaru i możliwością wzrostu, o tyle konieczność (czyli na przykład praca) była opisywana przez Leszka wprost jako *wycieńczająca* czy *podła*. Do tego, pomimo podejmowanego trudu, narrator nie jest w stanie zmienić swojego położenia społeczno-ekonomicznego. Tę sytuację metaforycznie wyraża jako tkwienie *tuż przy powierzchni*, niemożność zmiany losu z kolei wywołuje frustrację, emocjonalne wyczerpanie. To z tego powodu w części metodologicznej zawarłem jego opis z chwili wywiadu. Sprawiał wrażenie człowieka zmęczonego i obciążonego jakąś troską, co wydało mi się warte odnotowania w niniejszych rozważaniach.

W wypowiedziach Leszka oraz w mojej interpretacji przewija się termin – *system*. To chyba odpowiednie miejsce, by podać moją interpretację jego rozumienia przez narratora. Byłby to zbiór zewnętrznych struktur społeczno-ekonomicznych i instytucjonalnych, które organizują życie jednostki, często ograniczając jej autonomię oraz możliwości samorealizacji, poprzez narzucanie określonego tempa, obowiązków i schematów działania. Narrator manifestuje swoją podmiotowość poprzez *bycie z dala od systemu* – niektóre fragmenty jego biografii wywołują wrażenie, jakby uciekał od wszelkiego instytucjonalnego, sformalizowanego i narzuconego z zewnątrz porządku (wyznał nawet, że unika przyjmowania rządowych dotacji). Jednakże, by nie zostać całkiem wykluczonym, musi co jakiś czas „zagrać według systemowych zasad", podejmując zatrudnienie lub zaciągając kredyty.

Chronologicznie pierwszym miejscem, o którym narrator opowiedział i w którym stykał się z przymusem, było przedsiębiorstwo rodziców. Z początku pracował całkiem za darmo z poczucia obowiązku – po zbuntowaniu się i zażądaniu zapłaty otrzymywał od ojca symboliczne kwoty. Leszek wspomniał, że rodzice nie okazywali mu zrozumienia i wsparcia, nie zgadzali się z jego poglądami na życie. Tym bardziej pracę w ich firmie należy wpisać w przestrzeń konieczności – narrator podejmował ten trud, by zapewnić sobie byt; przy tym wspomina, że to dzięki jego nienależycie opłacanemu wysiłkowi firma utrzymywała się na rynku. Potwierdzeniem tego przypuszczenia miałby być fakt, iż po wyjeździe narratora za granicę przedsiębiorstwo szybko zostało zamknięte.

Zapewne jego potrzeby z czasem rosły, chciał się też uniezależnić od rodziców. Małe przedsiębiorstwo handlowe przestało się sprawdzać jako obszar konieczności. Po przystąpieniu naszego kraju do Unii Europejskiej, Leszek wyjechał za granicę w celach zarobkowych. Szybko znalazł zatrudnienie i zaczął zarabiać o wiele wyższą pensję, niż byłby w stanie w Polsce na podobnym stanowisku (chodzi tu konkretnie o pracę jako magazynier). Pomimo równoczesnego wzrostu kosztów życia, wciąż potrafił zaoszczędzić duże sumy (*kupę pieniędzy*). Jednocześnie zorientował się, że praca fizyczna, którą nazywał: *ciężką*, *podłą*, *wykańczającą*, choć niesie za sobą relatywnie wysokie zarobki, nie zapewnia perspektyw na jakikolwiek rozwój zawodowy.

Od 2020 roku Leszek na stałe przebywa w Polsce. Mieszka w jednym z dużych miast i pracuje w magazynie na niskopłatnym stanowisku na podstawie umowy o pracę. Otrzymuje stałą pensję, przy czym pełny wymiar godzin nie pozwala mu na realizację jakichkolwiek innych aktywności:

> *(…) mam multisport, którego nie użyłem jeszcze ani razu, bo nie miałem czasu (…) więc mam benefit, czyli mam potencjalną korzyść, ale nie mam przestrzeni, żeby ją wykorzystać, nie?*

O pracy mówił, że jest *poniżej jego możliwości*, jednak nie porzuca jej, by spłacić zobowiązania.

Wcześniej Leszek podejmował próby sformalizowania swojej ścieżki życiowej poprzez edukację, jednak dwukrotnie decydował się na porzucenie studiów. Za pierwszym razem naukę w trybie zaocznym godził z wolontariatem i pomocą w firmie ojca. Drugim wyborem była praca socjalna w trybie dziennym, która co prawda pozwoliła mu na wyprowadzkę do dużego miasta, ale jednocześnie odcięła go od aktywizmu. Ostatecznie narrator dokonał

radykalnego rozróżnienia między *stwarzaniem rzeczywistości* (wolontariatem), który posiadał dla niego głęboki *sens*, a *uczeniem się teorii z książek*, co doprowadziło go do rezygnacji z dalszej nauki. Istotnym czynnikiem, o którym narrator także wspomina, były trudności z utrzymaniem się podczas podejmowania studiów dziennych.

Następnym krokiem była praca w spółdzielni socjalnej, która w założeniu mogłaby stać się pomostem między światem ideałów a stabilnością finansową. Choć Leszek zarabiał tam *wcale niezłą kasę*, przewyższającą zarobki pracowników fizycznych, szybko doznał rozczarowania z powodu zbiurokratyzowania i zjawiska *grantozy*. Narrator zdefiniował je, jako realizowanie projektów wyłącznie dlatego, że znalazło się na nie finansowanie, a nie dlatego, że przynoszą faktyczną korzyść potrzebującym. Ten brak autentyczności i sztywne normy – które można uznać za kolejne przejawy opresji *systemu* – stały się bezpośrednią przyczyną porzucenia posady.

Zapytany o posiadanie rodzeństwa, narrator odparł, że ma siostrę, a po chwili dodał:

> *(…) weszła na naturalne koleiny, że tak powiem, funkcjonowania w społeczeństwie. Więc: praca, mąż, dziecko. Funkcjonuje ((śmiech)) poprawnie, tak. Nie ma długów tam raczej ((śmiech)).*

Koleiny można powiązać z poruszaniem się po ściśle określonej ścieżce, a więc z uporządkowanym, ustrukturyzowanym życiem. Stawiając siostrę jako kontrprzykład dla samego siebie, Leszek po raz kolejny dystansuje się od pragmatycznej powtarzalności i stabilności.

Ciekawa w tym kontekście jest również jego opinia na temat Warszawy – stolica naszego kraju nie przypadła narratorowi do gustu jako *duże, spalinowe miasto*. Co najistotniejsze, przeciwstawił jej zgiełk warunkom z czasów lockdownu – wówczas czuł się dobrze, co opisywałem w poprzedniej sekcji. Pragnę zauważyć, że w tym okresie cały świat można byłoby nazwać „wykolejonym" ze zwyczajnego rytmu działań, uwolnionym (w jakiejś mierze) od presji *systemu*.

Balansowanie między wolnością a koniecznością

W momencie odbywania się wywiadu Leszek sprawiał wrażenie owładniętego „narracją konieczności". Co przez to rozumiem? Otóż, deprymował on swoją społecznikowską przeszłość i filozoficzne rozmyślania, stwierdzając przy tym, że *życie tak naprawdę jest proste*. Chociaż snucie rozważań stanowiło dla niego *priorytet* w poprzednich latach życia, dziś uznaje je za *ucieczkę*. Uważa, że powinien się w większym stopniu skupiać na swoim bycie materialnym, zamiast oddawać się poszukiwaniom *sensu* czy pomocy innym:

> *Jeśli chcesz coś mieć, coś posiadać, w sensie coś materialnego, to nie oczekuj, że to się pojawi znikąd*.

Tymczasem *system* uznał ostatecznie za *nie aż tak represyjny*. Zamiast buntu, narrator wybiera teraz strategię przetrwania i *zadaniowości*, w której nadrzędnym celem jest uregulowanie zobowiązań finansowych wobec banków. Postrzega to jako warunek konieczny, by w przyszłości móc *odetchnąć z ulgą*. Uchwyciłem go akurat w tym momencie „cyklu" – narracja Leszka wskazuje, że w jego życiu regularnie zmienia się dominująca przestrzeń: wolność lub konieczność.

Najwyraźniej widać to w przyjętej przez niego strategii życiowej, którą sam nazwał *skakaniem między światami*. Przez kilkanaście lat Leszek realizował model polegający na okresowych wyjazdach zarobkowych za granicę, gdzie podejmował *podłą* i *wycieńczającą* pracę, by następnie wracać do kraju i *żyć* tu za zarobione pieniądze. Warto zwrócić uwagę, że niskopłatne stanowiska, na których zatrudniał się Leszek, charakteryzują się pewną efemerycznością – pracownika w takich zawodach nie wiążą żadne ściślejsze zobowiązania z pracodawcą; zazwyczaj nie ma on zapewnionej ścieżki rozwoju oraz jest łatwo zastępowalny, ponieważ wykonywane przez niego czynności, choć pochłaniają duże pokłady energii, nie wymagają specjalistycznej wiedzy. W związku z tym taką posadę można porzucić w każdym dogodnym momencie – na przykład, gdy posiadane środki pozwolą na chwilę *życia* w przestrzeni wolności.

Prócz wcześniej wspominanego poczucia tkwienia *tuż przy powierzchni* Leszkowi towarzyszy wrażenie *ślizgania się po krawędzi*. Nieraz groziło mu popadnięcie w skrajne ubóstwo czy nawet kryzys bezdomności – cytując: *dziesiątki razy miał okazję, żeby wypaść zupełnie z obiegu, żeby się wykoleić*. Między innymi opisane wcześniej wyjazdy i powroty w dłuższej perspektywie okazały się generować bardzo wysokie koszty, na co wpływał też fakt braku posiadania przez narratora *stałej bazy* w Polsce.

Jednocześnie Leszek uważa się za osobę *ogarniętą*, potrafiącą *kombinować*. Na tyle umiejętnie zarządza on swoimi zasobami, iż pomimo trwania w warunkach niepewności *nie wypada z obiegu*. Jednym ze sposób na przetrwanie było zaciągnięcie **kredytu**. Narrator zdecydował się na ten krok w okresie, gdy jeszcze uskuteczniał migrację wahadłową. Powiedział, że wyniknęło to z *pragmatycznych* pobudek – potrzebował *rezerwowych pieniędzy*, więc skoro pojawiła się możliwość uzyskania ich „od ręki", skorzystał z niej.

Przez kolejne lata uczynił to parokrotnie, przez co jego ogólne zobowiązanie ciągle rosło. Obecnie, jak to wyraził, *wisi na kredytowym sznurku*. Co ważne: Leszek regularnie spłaca raty – to właśnie jeden z przejawów jego *kombinowania*, czyli balansowania na skraju ubóstwa. Wyznał, że „nauczył się" efektywnego korzystania z usług banku:

> *(…) z grubsza wiem, jak ten system działa, no, system bankowy, gdzie potencjalne pułapki są, no wiem, jak to robić, żeby no… żeby to się kręciło, żeby nie zrobić sobie tym krzywdy.*

Pieniądze uzyskane w ten sposób przeznacza na *fundamentalne życiowe kwestie* – woli spłacić odsetki w późniejszym terminie niż doprowadzić do poważnych szkód, *wykolejenia się* w chwili obecnej. Tu ujawnia się podwójna natura kredytu: z jednej strony zapewnia on ulgę w codziennej egzystencji, pozwala natychmiast zaspokoić potrzeby jednostki, co działa na rzecz jej wolności; z drugiej naliczone odsetki wymuszają pilnowanie terminów, dostarczanie określonych kwot pieniężnych w określonym czasie, więżąc jednostkę w przestrzeni konieczności[2].

Gdy poruszyłem kwestię tego, jak Leszek wyobraża sobie funkcjonowanie po spłacie zobowiązań, odpowiedział, że będzie mógł

2 Pokrywa się to z obserwacjami poczynionymi przez Baudrillarda, który uważał, że kredyt odgrywa decydującą rolę w społeczeństwie konsumpcyjnym, stanowiąc formę systematycznej tresury społeczno-ekonomicznej. Pod pozorem ułatwienia dostępu do dóbr zmusza konsumentów do oszczędzania i myślenia w kategoriach ekonomicznych, stając się narzędziem dyscyplinarnym porównywalnym z pracą najemną (Baudrillard, 2006, s. 94).
W ostatnich dziesięcioleciach nastąpiła gwałtowna ekspansja kredytów konsumenckich, która w USA przełożyła się na wzrost realnego zadłużenia gospodarstw domowych o 179% w latach 1989–2007 (Rona-Tas, Guseva, 2018, s. 57). Proces ten jest widoczny również w Polsce – według badań z 2018 roku banki stanowiły źródło długu dla 68,20% zadłużonych gospodarstw domowych (Wałęga, Wałęga, 2020, s. 570). W tym samym okresie zadłużenie polskich gospodarstw domowych gwałtownie wzrosło, osiągając w 2017 roku poziom około 62% dochodu rozporządzalnego netto i przekraczając łączną kwotę 676 miliardów PLN. Zjawiska te można uznać za przejawy finansyzacji, czyli wielowymiarowego procesu, w którym rynki finansowe, instytucje i elity finansowe odgrywają coraz większą rolę w funkcjonowaniu gospodarek zarówno na poziomie krajowym, jak i międzynarodowym (Lai 2018; Majamaa i in., 2019, s. 224).

odetchnąć z ulgą, jednakże przy tym obawia się utraty dotychczasowego punktu odniesienia. Narrator w sposób refleksyjny przygotowuje się na tę ewentualność: *ten króliczek już złapany jest, no dobra, i co teraz?* Co, jeśli zniknie cel, który według narratora stanowi jedyną motywację, *żeby wstawać do tej chujowej roboty i żeby się mobilizować (…) żeby wstać, żeby wyjść z domu?* Czy aby nie nastąpi kolejny krótkotrwały powrót do *życia*, rozwoju i wolności, by później ponownie odpracowywać tę beztroskę w przestrzeni konieczności?

Propozycje szerszej interpretacji przypadku

Z narracji Leszka wynika, że świat jawi mu się jako otwarty i pełen możliwości do wzrostu czy *stwarzania* w momentach oddawania się *samorozwojowi* oraz aktywizmowi społecznemu, ale jednocześnie jako *ciężki*, ograniczający i pozbawiony wyboru w obliczu długu oraz wycieńczającej pracy fizycznej. Na ten sposób doświadczania świata warto spojrzeć przez pryzmat archetypów w ujęciu Jamesa Hillmana. Według jungowskiej teorii archetypy to uniwersalne, wszędzie rozpowszechnione formy i motywy porównywalne do „organów psychicznych" lub „kategorii wyobraźni". Choć przejawiają się one w kulturze, mitach i sztuce, ich źródło tkwi w strukturze psychicznej jednostki (Jung, 2016, s. 53). Hillman przesunął rozumienie archetypu w stronę zasad, według których urządzony jest świat zewnętrzny – archetypowe obrazy są nam dostarczane bezpośrednio przez otoczenie, środowisko, a nie są tylko subiektywnymi wytworami mózgu (Hillman. 1985, ss. 15–16). W tej perspektywie archetyp senexa staje się patronem systemów, granic oraz mierzalności, ucieleśniając potrzebę porządku, stabilizacji i gromadzenia bogactwa. W swoim negatywnym wydaniu objawia się on jako opresyjna siła narzucająca jednostce bezduszny pragmatyzm, rygor i poczucie egzystencjalnego ciężaru. Przeciwstawną zasadą jest archetyp puera, czyli wiecznego chłopca, który uosabia pionowy impuls ku duchowości, idealizmowi oraz, wyrażając rzecz słowami Leszka, *stwarzaniu rzeczywistości* poza sztywnymi ramami *systemu*. Puer niesie ze sobą obietnicę wolności i bezpośredniego obcowania z sensem, jednak pozbawiony dopełnienia ze strony senexa, skutkuje często poczuciem „życia prowizorycznego"[3] lub desperacką ucieczką przed przytłaczającą codziennością (Franz, 2000; Hillman, 2021). Wydaje się, że w świecie przeżywanym Leszka istnieją konkretne przestrzenie, które można nazwać mianem puer milieu – są to miejsca materialne bądź duchowe nasycone idealizmem i poczuciem *sensu* – oraz takie, które przenika archetyp negatywnego senexa (senex milieu), gdzie jednostka styka się z opresyjnym *systemem*: biurokracją i bezduszną, pragmatyczną powtarzalnością. Najistotniejsza jest biegunowość tych doświadczeń oraz brak integracji między nimi. Archetypowe rozdarcie skutkuje błąkaniem się jednostki między desperackimi próbami „lotu" ponad ograniczeniami a poczuciem „grzęźnięcia" w materialnym przymusie (Hillman, 2021).

Za konsekwencję opisanej biegunowości można poczytywać fakt, że Leszek nie potrafi odnaleźć ani utrzymać stałego miejsca, w którym mógłby w sposób zintegrowany urzeczywistniać siebie i swoje wartości. Jego egzystencja rozpada się na dwa wykluczające się światy: albo funkcjonuje na peryferiach porządku społecznego i duchowego – takich jak bezinteresowny aktywizm czy głębokie rozmyślania – które dają mu poczucie sensu, ale nie zapewniają materialnego bytu; albo zostaje zinstrumentalizowany jako *niskopłatna siła robocza* w obszarach nasyconych archetypem negatywnego senexa. Ta niemożność pogodzenia przestrzeni wolności z przestrzenią konieczności zmusza go do strategii balansowania, co w terminologii Hillmana można uznać za przejaw braku „zbliżenia" (rapprochement) między puerem a senexem (Hillman, 2021). Współgra to z rozważaniami Baumana (1993) na temat społeczeństwa ponowoczesnego, w którym ukształtowały się nowe sposoby życia, charakteryzujące się brakiem „ostatecznego celu", linearności czy ustalonego wzoru osobowego. Trudności Leszka w zintegrowaniu życiowych sfer oraz powtarzany przez niego *schemat*, przypominający błędne koło, zdają się dobrze wpisywać w ponowoczesne realia.

Analizując tło opowieści Leszka, warto zauważyć, że jego rozdarcie może mieć korzenie w sytuacji społeczno-ekonomicznej. Narrator wspomina o swoim poczuciu wykluczenia i ubóstwa, których źródła można upatrywać w czasach transformacji ustrojowej i ówczesnej kiepskiej sytuacji materialnej jego rodziców – zdaniem Leszka, już na etapie pomagania rodzicom w ich przedsiębiorstwie, został mu wpojony *schemat* bądź *wzorzec*, przez który wciąż kończy na niskopłatnych stanowiskach i nie może wypracować sobie lepszej sytuacji materialnej. Być może jest tak, że Leszek, mimo wrażliwości i refleksyjności, z powodu swojego pochodzenia nie ma dostępu do miejsc, w których trwale mógłby być sobą i urzeczywistniać bliskie mu wartości. Struktury możliwości, czyli społeczne i instytucjonalne ramy ułatwiające realizację planów życiowych, nie są dystrybuowane równo. W przypadku Leszka przekształciłyby się raczej w bariery – brak dostępu do realnych szans sprawiałby, że te teoretycznie otwarte struktury stają się w jego doświadczeniu „pułapką biograficzną"[4] (Golczyńska-Grondas, Waniek, 2020, ss. 288–289). Innymi słowy, jego sytuacja byłaby przykładem tego, jak uwarunkowania klasowe i brak kapitału uniemożliwiają integrację ideałów z codziennością.

W przypadku Leszka można się też doszukać prób utrzymania „chwiejnej równowagi" – jest to etap trajektorii[5], w którym jednostka, mimo wyczerpania sił, próbuje zarządzać codziennością w warunkach narastającego potencjału cierpienia (Riemann, Schütze, 1991, ss. 349–350; Schütze 1997, s. 25). Obecnie Leszek podejmuje wysiłki zmierzające do teoretycznego przepracowania swojego położenia, co wiąże się z radykalną redefinicją sytuacji życiowej i zmianą dotychczasowego sposobu myślenia o świecie, w celu opanowania dezorientacji (Riemann, Schütze, 1991, s. 351; Schütze, 1997, s. 26). Przyjmuje on wówczas postawę zdystansowanego „analityka" własnej biografii, posługując się swoistymi fragmentami analitycznymi, które pozwalają mu na sformułowanie „puent" – aforystycznych podsumowań (np. *życie tak naprawdę jest proste*, *nie warto mieć złudzeń*) mających wyrażać właściwy sens rzeczywistości i ułatwiających intelektualne opanowanie chaosu (Czyżewski, Rokuszewska-Pawełek, 2016, s. 384). Jednocześnie stosuje praktyczne sposoby radzenia sobie z trajektorią, czego wyrazem jest decyzja o wytrwaniu w *wycieńczającej* pracy, co stanowi

3 Marie-Louise von Franz opisuje za H. G. Baynesem „życie prowizoryczne" (provisional life) jako stan, w którym jednostka czuje, że faktyczna egzystencja jeszcze się nie zaczęła – w szczególności aplikowała ten opis do mężczyzn i ich stosunku do kobiet oraz pracy. Poczucie wyjątkowości oraz zamiłowanie do fantazji miałyby sprawiać, że każdy wybór podejmowany w tych obszarach wydawałby się nieodpowiedni, „jeszcze nie ten" (Franz 2000, s. 8).

4 Znalazłszy się w „pułapce biograficznej", jednostka „nie potrafi ani żyć, ani umrzeć", czując się całkowicie uwięziona w nieznośnym położeniu egzystencjalnym, z którego nie widzi realnego wyjścia (Schütze, 1997, s. 32). Osoba w tym stanie zatraca zdolność do systematycznego, kontrolowanego działania, stając się więźniem sytuacji, która wymusza na niej jedynie reaktywne postawy (Riemann, Schütze, 1991, s. 343).

5 Trajektoria to ogólna zasada życia poddanego zewnętrznym, niekontrolowanym siłom (Schütze, 1997, s. 46). Pojęcie odnosi się do „naturalnej historii" bezładu, która posiada swoją dynamikę i fazy (od budowania potencjału trajektoryjnego, przez przekroczenie granicy, po próby przepracowania) (Riemann, Schütze, 1991, ss. 352–353).

systematyczny schemat działania mający na celu ograniczenie niszczącej dynamiki trajektorii poprzez jej organizację w ramach rygoru zawodowego (Schütze, 1997, s. 26).

Konkluzje

Analizując historię o życiu narratora Leszka, wyróżniłem w niej dwie przestrzenie (wolność i konieczność) oraz proces przemieszczania się między nimi, które określiłem balansowaniem. Wolność jest definiowana poprzez towarzyszące narratorowi odczucia możliwości rozwoju, *stwarzania*, a także brak przymusu czy pośpiechu. Konieczność z kolei charakteryzuje się porządkiem, narzuconym tempem i *ciężarem* wynikającym również z charakteru podejmowanych przez Leszka niskopłatnych, fizycznych prac. Narrator nie potrafił połączyć ze sobą tych dwóch sfer, na przestrzeni życia na przemian przebywał w obu, oddając się głębokim rozmyślaniom i szukając *sensu* w przestrzeni wolności, do przestrzeni konieczności udając się, by zapewnić sobie materialny byt. Stąd jego życie przypominało *skakanie*.

Jednym ze sposobów balansowania w pewnym momencie stał się kredyt – zaciągnięty z *pragmatycznych* powodów, zapewne pozwolił narratorowi *utrzymać się na powierzchni*, to jest: nie popaść w głębszy kryzys. Jednak to natychmiastowe zaspokojenie potrzeby posiadania dodatkowej puli pieniężnej spowodowało „ugrzęźnięcie" Leszka w zobowiązaniach. Decyzje o podjęciu, po raz kolejny, ciężkiej i *wycieńczającej* pracy w celu spłaty rat, narrator racjonalizuje, przyjmując zasadę: *chcesz coś mieć, coś posiadać, w sensie coś materialnego, to nie oczekuj, że to się pojawi znikąd*, co może być próbą intelektualnego opanowania chaosu, trudnych przeżyć.

Moja rozmowa z Leszkiem odbyła się właśnie w momencie jego zwrotu ku konieczności. W tym miejscu pojawia się pytanie o przyszłość: czy po spłacie długu Leszek odnajdzie nową formę integracji życia, czy też ponownie *ucieknie* ku wolności, co skończy się kolejnym kredytowym uwięzieniem? Zastanawiające jest również, na ile jego losy zależą od jego osobistych wyborów, a na ile od zewnętrznych społeczno-historycznych, ekonomicznych oraz klasowych uwarunkowań? Istnieje wiele wskazówek i tropów mogących sugerować odpowiedzi, jednak na dzień dzisiejszy kwestie te pozostają otwarte.

Dominik Wieczorek – absolwent socjologii na Wydziale Ekonomiczno-Socjologicznym Uniwersytetu Łódzkiego. Laureat nagrody im. Jana i Krystyny Lutyńskich za najlepszą pracę magisterską obronioną w Instytucie Socjologii UŁ w 2024 roku. Od października 2025 roku doktorant w Szkole Doktorskiej Nauk Społecznych Uniwersytetu Łódzkiego. Tematem jego rozprawy są społeczno-biograficzne doświadczenia osób zadłużonych.

Afiliacja

Uniwersytet Łódzki

Bibliografia:

Baudrillard, J. (2006). *Społeczeństwo konsumpcyjne. Jego mity i struktury*. Warszawa: Wydawnictwo Sic!

Bauman, Z. (1993). Ponowoczesne wzory osobowe, *Studia socjologiczne*, 2(129), s. 7–31.

Czyżewski, M. (2023). The single case as an object of analysis: In defence of a species threatened with the extinction. W: Kumięga Ł., Nowicka-Franczak M. (red.), Brill, Göttingen, Analysing Discourse, Analysing Poland. The Case of Political Interview, *Interdisziplinäre Verortungen der Angewandten Linguistik, nr 11*.

Czyżewski, M., Rokuszewska-Pawełek, A. (2016). Analiza autobiografii Rudolfa Hössa. W: Dopierała R., Waniek K. (red.), *Biografia i wojna. Metoda biograficzna w badaniu procesów społecznych. Wybór tekstów*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, s. 374–445.

Franz M. von (2000). *The problem of puer aeternus*. Toronto: Inner City Books.

Golczyńska-Grondas, A., Waniek, K. (2020). Transforming opportunity structures: biographical chances, hopes, illusions, and dead-ends. W: Kaźmierska K., Waniek K. (red.), *Telling the great change. The process of the systematic transformation in Poland in biographical perspective*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.

Hillman, J. (1985). *Archetypal Psychology. A Brief Account*. Spring Publications, Inc. Dallas, Texas.

Hillman, J. (2021). *Uniform Edition of the Writings of James Hillman. Volume 3: Senex & Puer*, Slater G. (red.). Washington: Spring Publications.

Jung, C. G. (2016). *Archetypy i nieświadomość zbiorowa*. Warszawa: Wydawnictwo KR.

Lai, K. (2018). Financialization of Everyday Life. W: Gordon L. C. i in., *The New Oxford Handbook of Economic Geography,* Oxford Handbooks, 611–627.

Michałek, J. J., Hagemejer, J. (2024). The Long-Term Effects of Poland's Accession to the European Union: A Literature Review, *Studia Europejskie – Studies in European Affairs*, 28(2), 89–120.

Majamaa, K., Lehtinen, AR., Rantala, K. (2019). Debt Judgments as a Reflection of Consumption-Related Debt Problems, *Journal of Consumer Policy*, 42, 223–244.

Kaczmarczyk, P., Aldaz-Carroll, E., Hołda, P. (2020). Migration and Socio-economic Transition: Lessons from the Polish Post–EU Accession Experience, *East European Politics and Societies*, 34(4), 910–936.

Kaliński, J. (2009). *Transformacja gospodarki polskiej w latach 1989–2004*. Warszawa: Szkoła Główna Handlowa.

Kaźmierska, K. (2020). Methodological note. W: Kaźmierska K., Waniek K. (red.), *Telling the great change. The process of the systematic transformation in Poland in biographical perspective*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, s. 33–49.

Klimek, D. (2019). Instrumenty zarządzania przemysłem w pierwszych 10 latach transformacji gospodarczej w Polsce (1989–1999), *Prace Komisji Geografii Przemysłu Polskiego Towarzystwa Geograficznego*, 33(4), 63 –79.

Kohli, M. (2012). Biografia: relacja, tekst, metoda. W: Kaźmierska K. (red.), *Metoda biograficzna w socjologii. Antologia tekstów*. Kraków: Nomos, s. 125–135.

Kutyło, Ł. (2024). Od bycia umiejscowionym do utraty własnego miejsca w świecie. Studium przypadku, *Acta Universitas Lodziensis. Folia Sociologica*, 91, s. 125–142.

Kutyło, Ł. (2025). O życiowym błądzeniu i poszukiwaniach własnego miejsca-w-świecie na przykładzie kobiety w średnim wieku. Studium przypadku, *Władza sądzenia,* 28, s. 155–171.

Kutyło, Ł., Stolarski, R. (2025). W poszukiwaniu domu, którego nigdzie nie można odnaleźć. O nawracającej w ciągu życia niemożności zadomowienia się w świecie na podstawie narracji biograficznej bezdomnego mężczyzny, *Przegląd Socjologii Jakościowej*, 21(4), s. 56–73.

Parysek, J. J. (2004). The socio-economic and spatial transformation of Polish cities after 1989, *Dela*, 21, 109–119.

Richardson. W. J. (2003). *Heidegger. Through Phenomenology to Thought*. New York: Fordham University Press.

Riemann, G. (2006). An introduction to »doing biographical research, *Historical Social Research*, 31(3), s. 6–28.

Riemann, G. & Schütze, F. (1991). »Trajectory« as a basic theoretical concept for analyzing suffering and disorderly social processes. W: Maines D. R. (red.), *Social organization and social process: essays in honor of Anselm Strauss*. New York: De Gruyter, s. 333–357.

Rona-Tas, A., Guseva, A. (2018). Consumer Credit in Comparative Perspective, *Annual Review Sociology*, 44, 55–75.

Rokuszewska-Pawełek, A. (1996). Miejsce biografii w socjologii interpretatywnej. Program socjologii biografistycznej Fritza Schützego, *ASK*, 3(1), 37–54.

Sartre, J. (1998). *Egzystencjalizm jest humanizmem*. Warszawa: Wydawnictwo MUZA S.A.

Schütze, F. (1997). Trajektorie cierpienia jako przedmiot badań socjologii interpretatywnej, *Studia socjologiczne*, 1 (144), 11–56.

Schütze, F. (2012). Analiza biograficzna ugruntowana empirycznie w autobiograficznym wywiadzie

narracyjnym. Jak analizować autobiograficzne wywiady narracyjne. W: Kaźmierska K. (red.), *Metoda biograficzna w socjologii. Analiza tekstów*. Kraków: Nomos, s. 141–278.

Smith, J. A., Flowers, P., Larkin, M. (2022). *Interpretative Phenomenological Analysis: Theory, Method and Research (2nd Edition)*. London: Sage Publications.

Wallace, C. (2002). Opening and closing borders: Migration and mobility in East-Central Europe, *Journal of Ethnic and Migration Studies*, 28(4), 603–625.

Wałęga, G., Wałęga, A. (2020). Over-indebted Households in Poland: Classification Tree Analysis, *Soc Indic Res*, 153, 561–584.

Freedom, Necessity, and Balancing Between Them: A Case Study of a Debtor

This article presents a case study of an indebted individual – Leszek, a man in his forties who grew up during the period of political and economic transformation and currently carries substantial debt obligations to banks. The study employed the autobiographical narrative interview technique. The collected material was analyzed in accordance with the principles of Interpretative Phenomenological Analysis. As a result, general patterns of meaning that the narrator assigns to his life experiences were identified. The analysis distinguished between spaces of freedom (where the narrator experienced meaning and was able to pursue his aspirations) and spaces of necessity (where he was compelled to focus on survival), as well as the process of moving between them, conceptualized as balancing. At a certain stage of the narrator's life, credit also became one of the means of maintaining this balance. In addition to biographical sociology and hermeneutic phenomenology, the author drew inspiration from existential philosophy.

Keywords: case study, indebtedness, biographical sociology, interpretive sociology, hermeneutic phenomenology.

Information related to publishing ethics:

Funding information: Not applicable
Conflict of Interests: None
Ethical considerations: The Author assures of no violation of publication ethics and takes full responsibility for the content of the publication

Declaration regarding the use of GAI tools: GAI-enabled academic search tools and tools for navigating longer texts were used to support literature searches. The manuscript was written independently by the Author, who verified all information against existing scholarly sources. GAI tools were not used to interpret the empirical material

Podziękowania

Dziękuję Łukaszowi Kutyło, którego rozważania na temat życiowego błądzenia (Kutyło, 2025, 2023; Kutyło, Stolarski, 2025) stanowiły dla mnie kolejne źródło inspiracji.